

JULIAN DZIAŁAKIEWICZ ur. 1923; Włodawa

| | |
|-------------------------------|----------------------------------------|
| Tytuł fragmentu relacji | Chodziłem do szkoły razem z Żydami |
| Zakres terytorialny i czasowy | Włodawa; dwudziestolecie międzywojenne |
| Słowa kluczowe | szkoła |

Chodziłem do szkoły razem z Żydami

Chodziłem do szkoły razem z Żydami. Tam żadnych awantur nie było. Dużo było dzieci żydowskich, prawie połowa. Nauczyciele byli polscy. A na religię do nich przychodziła Żydówka - nauczycielka ze starozakonnych. Wykładała religię. A u nas ksiądz a do prawosławnych to przychodził pop. W szkole wszyscy mówili po polsku... A na co dzień to jak kto chciał. To już zależy jak w domu. Czy to żydowskie dzieci, czy nasze, czy prawosławne to jednakowo. Nie było przymusu, że musisz po polsku rozmawiać. Jaki jesteś, w takim języku rozmawiaj... Niektórzy Żydzi tutaj we Włodawie całkiem dobrze mówili po polsku. Polski język jest ciężki. Polski język nie jest lekki. Oni mieli szkoły żydowskie. Żydowska szkoła to była szkoła języka hebrajskiego. Ci, którzy wyjeżdżali do Izraela musieli nauczyć się hebrajskiego języka.. A jak nie znali języka hebrajskiego to nie wyjechali.

| | |
|-------------------------|------------------------------------------------|
| Data i miejsce nagrania | 2003-03-22, Włodawa |
| Rozmawiał/a | Anna Piotrowska |
| Transkrypcja | Robert Kuwałek |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |